

Nr 168.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Natalii M.
Wt. św. Inocentego,
Sr. św. Marty P.
Czw. św. Julitty.
Piąt. św. Ignacego.
Sob. św. Piotra w Ok.
Niedz. NMP. Aniel.

Wschód słońca godz. 4 m. 12
Zachód słońca godz. 7 m. 59
Długość dnia godz. 15 m. 47
Ubyło dnia godz. 0 m. 58

Geny prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rt. 1 kop. 10

REDAKCJA

I ADMINISTRACJA

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 27 lipca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Moza № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Dr. med. Z. GOLC

powrócił.

Mikołajewska 18

2172

Mikołajewska 18

Dr. Leopold Klaczkin

Specjaln.: syphilis, choroby weneryczne, skórne, dróg moczowych i niemoc płciowa

mieszka obecnie: **Konstantynowska № 9.**

Godz. przyjęć: od 10—1 rano i od 6—8 wiecz.; dla pań osobna poczekalnia od 5—6. 2765

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-61.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólny sale) i przy obojętnych. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11^{1/2}—1^{1/2} w południe i 7^{1/2}—8^{1/2} wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12^{1/2}—1^{1/2} po południu. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

CAMPEADOR

PARFUM • ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS

Lekarz Dentysta **P. Żytnicka**

Konstantynowska 9.

Godziny przyjęć: od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 8-ej wieczór. 2478

Wojna austro-serbska wypowiedziana!

Berlin, 26-go lipca (wt.). (Godz. 2 po poł.).
Otrzymano tu wiadomość, że Austria dzisiaj rano oficjalnie wypowiedziała wojnę Serbii.

Wiedeń, 26-go lipca (wt.). **Dzisiaj o g. 3 po poł. ogłoszono cesarski manifest do ludów austriackich o wypowiedzeniu Serbii wojny.**

Wiadomość tę ludność przyjęła z wielkim entuzjazmem.

Równocześnie zarządzone mobilizację całej armii austriackiej.

Wiedeń, 26-go lipca (wt.). Z 16 korpusów zmobilizowano dotąd 8, w tem: południowo-austriackie, dalmatyńskie i 2 czeskie i budapeszteńskie.

W sobotę o godz. 6-ej minut 40 wieczorem została wręczona w austriackim ministerium spraw zagranicznych odpowiedź Serbii na notę Austrii.

Serbia odrzuca wszystkie żądania, zawarte w tej nocie.

Wobec tego na granicy serbsko-austriackiej rozpoczęto natychmiast gwałtowną koncentrację wojsk.

Wojska austriackie maszerują ku granicy serbskiej.

W Serbii ogłoszono mobilizację. Naczele wojsk serbskich stanął książę Aleksander, następca tronu.

Wrażenia w stolicach świata.

W Wiedniu.

Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Serbią wywołała tu wielką radość i zapal wojenny. Odbywały się liczne demonstracje antiserbskie i antyrosyjskie.

Ludność wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć wojny i dynastji, a wrogie Serbii i Rosji.

W sobotę o 5 po poł. odbywała się w Ischlu nadzwyczajna narada ministeryalna z udziałem i pod przewodnictwem cesarza, gdy nadeszła wiadomość o mobilizacji armii serbskiej. Natychmiast wydano rozkaz zmobilizowania wszystkich korpusów armii austriackiej, jednakże pod broń powołano na razie tylko 8 korpusów a mianowicie: południowo-austriacki, węgierski, dalmatyński, 2 czeskie, budapeszteński, chorwacki i bośniacki.

W związku z mobilizacją, ogłoszono w całej monarchji stan wyjątkowy i zaprowadzono sądy wojenne, zawieszając jednocześnie sądy przysięgłych. Wojskowi, którzy nie stawiają się na pierwsze wezwanie do szeregów, uznani zostaną za dezertersów i będą natychmiast, bez sądu, rozstrzeliwani.

Wolność prasy zawieszono, zakazano wszelkich zebrań i zgromadzeń publicznych, zniesiono tajemnicę listów prywatnych i wogóle wszelkiej korespondencji.

Rada państwa i wszystkie sejmy krajowe zostały odroczone do czasu ukończenia wojny.

Wszystkie koleje oddano na usługi wojska. Dworce obsadzono wojskiem. Liczne patrole pil-

nują plantów kolejowych. Funkcjonariuszy kolejowych postawiono na stopie wojennej. Kto uchylił się od służby, zostaje bez sądu rozstrzelany.

Wszystkie depesze, dotyczące wojny austro-serbskiej, adresowane z Austrii do Rosji podlegają konfiskacie. Wiadomości o wypadkach tak groźnych idą przez Berlin.

Wczoraj w południe przybył do ministerium spraw wewnętrznych ambasador rosyjski ks. Kudaszew i wręczył prośbę rządu rosyjskiego do rządu austriackiego, aby ten przedłużył termin odpowiedzi na notę austriacką dla Serbii.

Rząd austriacki w formie grzecznej lecz stanowczej odmówił tej prośbie.

W Białogrodzie.

Do godziny 3 po poł. w sobotę panował nastrój zupełnie pokojowy. Sfery rządowe były skłonne do ustępstw na rzecz Austrii. Z chwilą ogłoszenia treści noty austriackiej zapanowało takie oburzenie, że rząd widział się zmuszonym odrzucić żądania Austrii, zwłaszcza, że wojsko zagroziło wcale niedwuznacznie rewoltą.

Kiedy przedostała się ta wiadomość na ulicę, lud począł z oburzeniem przebiegać miasto z okrzykami i demonstracjami przeciwko Austrii. Wołano: „Precz z Austrią, chcemy wojny.“

Odpowiedź Serbii na notę austriacką została wręczona bar. Giesłowi wczoraj o godz. 5 min. 50 wieczorem. Poseł austriacki uznał ją za niewystarczającą i w ciągu 40 minut opuścił Białogród, uwożąc z sobą cały personel i akta poselstwa.

Wczoraj o godzinie 3 po poł. ogłoszono w całej Serbii rozkaz mobilizacyjny wszystkich korpusów armii serbskiej.

Od trzech dni odbywa się bez przerwy przesuwanie wielkich mas wojsk serbskich w stronę granicy austriackiej. Wszystkie młyny z zapasami mąki, wszystkie rzeźnie, bydło i wogóle wszelkie zapasy zostały skonfiskowane na rzecz armii i objęte w posiadanie przez rząd.

Dziś w południe zebrała się tu rada koronna. Generalissimus armii serbskiej zażądał, aby rząd serbski odrzucił wszystkie warunki noty austriackiej, gdyż w przeciwnym razie grozi rewolta wojskowa.

Na radzie ministrów zapadła uchwała, aby załogę białogrodzką wyczołgać w głąb kraju.

W Białogrodzie ma być wywieszona biała chorągiew.

Miasto ma być wydane na łup nieprzyjacielowi.

Garnizon opuścił Białogród, udając się w głąb kraju. Wszystkie urzędy, ministeria, skarb i rezydencję królewską przeniesiono do Kragujevacu, który ma pozostać przez cały czas wojny stolicą Serbii.

Zamożniejsi mieszkańcy również opuszczają gromadnie Białogród, uwożąc ze sobą cenniejsze przedmioty i pieniądze. Wśród biedniejszych warstw wybuchła prawdziwa panika. Zamieszanie nie do opisania.

W Petersburgu.

Wiele dzienników petersburskich z „Nowoje Wremia“ na czele ostro napadają na Austrię, nazywając jej notę prowokacyjną i zasługującą na potępienie. Wzywają też rząd, aby przedsięwziął energiczne kroki w celu niedopuszczenia uzurpacji austriackich.

Wczoraj ambasada austriacka w Petersburgu do godz. 5-ej urzędowej wiadomości o wypowiedzeniu wojny nie otrzymała.

Petersburg 26 lipca (wł.). W wyniku energicznej wymiany depesz pomiędzy Paryżem i Londynem mocarstwa trójporozumienia uznały jako jedno z wyjść z niebezpieczeństwa wojny europejskiej, zwołanie konferencji międzynarodowej.

Petersburg 26 lipca (wł.). Według informacji z Londynu—zmienił się tam nastrój i Anglia przygotowana jest nawet do wzięcia udziału czynnego w wystąpieniu trójporozumienia.

W Paryżu.

„Figaro“ donosi, że Rosya postanowiła wszelkimi siłami popierać Serbię i interweniować na jej rzecz. Pismo przyznaje Rosji słusność, gdyż żądania Austrii są zbyt wygórowane. Nikt nie spodziewał się tak ostrego tonu ultimatum. Stanowisko Austrii wobec Rosji jest wyzywające. Nie ulega kwestyi, że strajki w Rosji i rozruchy w Petersburgu zostały wywołane przez Austrię i za jej pieniądze via Berlin.

Przez cały dzień wczorajszy odbywały się w Paryżu liczne manifestacje na cześć Serbii i Rosji, przeciwko Austrii i Niemcom. Spiewano pieśni narodowe i domagano się od rządu wypowiedzenia wojny Niemcom.

Paryż 26 lipca (wł.). We wszystkich ministeriach zwłaszcza w ministerium wojny rozwinięto jaknajgorętszą czynność. Oficerowie znajdujący się na urlopie, powołani zostali telegraficznie do szeregów.

Generalissimus francuski generał Joffre po naradzie z dowódcami korpusów armii odbył dłuższą konferencję z ministrem wojny Messimym.

Paryż 26 lipca (wł.). Przed gmachem ambasady austriackiej urządzono dziś wrogą demonstrację. Wołano: „a bas l'Autriche!“ i dalej: „a bas l'Allemagne!“ Na ulicy Varenne przed ambasadą spalono chorągiew austriacką. W demonstracji nie brali prawie wcale udziału francuzi tylko przeważnie słowianie zamieszkałi w Paryżu. Policja rozproszyła manifestantów.

Ambasador udał się bezzwłocznie do ministerium spraw zagranicznych na Quai d'Orsay z zażaleniem. Przyjął go sekretarz stanu Ferry i oświadczył, że natychmiast poleci ambasadorowi francuskiemu z Wiednia, aby wyraził hr. Berchtoldowi żal rządu Francji z powodu niewłaściwych manifestacji.

Z Sofii.

Urzędowo komunikują, że Serbia zwróciła się do Bułgarii z zapytaniem, czy zamierza zachować podczas wojny serbsko-austriackiej neutralność. Bułgaria odpowiedziała twierdząco. Raszcz wyraził za to rządowi bułgarskiemu podziękowanie i przyrzekł, że Serbia po ukończeniu wojny udzieli za to Bułgarii odszkodowania. Czarnogórze stanęło całkowicie po stronie Serbii, Grecya zaś oświadczyła, że narazie nie widzi powodu do mieszania się w zatarg austro-serbski.

W Pradze Czeskiej.

Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Serbią i zamierzonej wojnie wywołała tu olbrzymie wrażenie. Doszło do burzliwych demonstracji przeciwko wojnie i na cześć Rosji. Na cześć Rosji wznoszono entuzjastyczne okrzyki. Policja z trudem położyła kres zajściom.

Tłumy Czechów przeciągały przez miasto, wnosząc okrzyki na cześć Rosji, a przeciw wojnie i dynastji. Kilkakrotnie doszło z tego powodu do bójki Czechów z Niemcami.

W Cetynii.

Czarnogórze poczyniło rozległe przygotowania wojenne. Koncentracja wojsk na granicy austriackiej odbywa się nader energicznie.

Czynne wmięszanie się Czarnogórze do zatargu serbsko-austriackiego zdaje się nie ulegać wątpliwości.

W Berlinie.

Wczoraj pomiędzy 12 i 1 w nocy odbyły się tu burzliwe demonstracje przeciwko Rosji, Serbii i Francji. Pod ambasadą rosyjską i poselstwem serbskim zgromadziły się tłumy. Gwizdano, pluto i hałasowano niemożliwie. Wznoszono okrzyki za wojną z Rosją. Utworzyły się pochody, które przeciągnęły ulicami, wołając o wojnę z Rosją i Francją. Ambasador rosyjski ma poczynić u rządu odpowiednie kroki.

Szef generalnego sztabu armii niemieckiej powrócił nagle do Berlina.

Cesarz niemiecki przybył wczoraj nagle do Berlina. Kanclerz Bethman Hollweg jest już w Berlinie.

PETERSBURG, 26 lipca (wł.) Wczorajsza demonstracja przed ambasadą rosyjską w Berlinie spowodowała tłumaczenie się hr. Pourtalesa. Sazonow oburzał się na ową demonstrację, do której nie było powodu i twierdził, że tego rodzaju zjawiska mogą doprowadzić do smutnych następstw.

Ambasador przyrzekł radykalne środki przeciwko winowajcom.

BERLIN, 26 lipca (wł.) Robotnicy włoccy, przebywający w Niemczech, otrzymali rozkaz od swego rządu, aby niezwłocznie powrócili do Włoch.

W Rzymie.

Papież Pius X zwrócił się do cesarza austriackiego z gorącą prośbą, aby oszczędzał Serbię i nie dopuścił do rozlewu krwi. Prośbę tę przywozła z Rzymu księżna Zyta.

Aresztowanie Putnika.

Gdy w sobotę szef serbskiego sztabu generalnego, Putnik przejeżdżał przez Kelenföld w Poblizu Pesztu został aresztowany przez władze austriackie.

Mianowicie o godz. 9 m. 20, gdy pociąg wjeżdżał na stację, wpadło nagle do pociągu dwóch detektywów austriackich, którzy okazali konduktorowi fotografię gen. Putnika i zapytali, czy taki osobnik znajduje się w pociągu. Otrzymałszy odpowiedź twierdzącą, udali się za konduktorem do przedziału, w którym znajdował się gen. Putnik w towarzystwie córki i kilku znajomych.

Kiedy ajenci wpadli do przedziału, gen. Putnik uderzył jednego z nich i wyjął rewolwer. Drugi detektyw wytrącił mu rewolwer z ręki i powalił generała na ziemię. Przywołano żandarmów austriackich, przy pomocy których aresztowano Putnika i wyprowadzono go na peron. Córka Putnika zalewała się przez cały ten czas łzami. Na peronie oczekiwał na Putnika komendant miejscowy, Söscig i odezwał się doń w te słowa:

„Ekscelencyo! Żałuję bardzo tego, co się stało, lecz nie mogłem w inny sposób postąpić, gdyż otrzymałem od swej władzy rozkaz uwięzienia Pana za wszelką cenę. Jesteś ekscelencya moim jeńcem.“

Generała Putnika osadzono na odwachu wojskowym, córkę zaś jego pomieszczono w jednym z hoteli miejscowych.

Putnik należał do najlepszych strategików serbskich.

Kości rzucone.

W ubiegłą sobotę o godz. 3 m. 40 po poł. dzieje Europy wkroczyły w nowy okres, który może położyć kres historycznemu „Drang nach Osten“ rasy germańskiej i nowe czynniki wyprowadzi na arenę wielkiej polityki europejskiej.

Serbia odrzuciła stanowczo zadania Austro-Węgier, zawarte w ultimatum, które w czwartek dnia 23 b. m. baron von Giesl-Geslingen poseł austro-węgierski w Białogrodzie wręczył rządowi królestwa Serbskiego.

Wojna serbsko-austriacka stała się faktem wywołanym żywiołowo przez zbieg niespodziewanych zdarzeń i wypadków.

Jeżeli wyniki śledztwa przeprowadzonego w sprawie zamordowania pary arcyksiężnej w Białogrodzie są takie, jak je przedstawia Austrija, jeżeli nici spisku sięgają aż do środowiska najwyższych sfer urzędowych w Białogrodzie, rząd austro-węgierski musiał wystąpić ostro, energicznie i jak najbardziej stanowczo.

Z drugiej strony Serbia nie mogła zadość uczynić żądaniom zawartym w ultimatum, nie mogła nie odrzucić noty austriackiej, zredagowanej w tak bardzo ostrym tonie, zagrażającym wprost niepodległości Królestwa Serbskiego.

Kości rzucone, gra się rozpoczęła, lecz jaki będzie wynik, któż przewidzieć zdoła.

Nie zapominajmy, że nie idzie tu o zadośćuczynienie za krew arcyksiężną przelaną w Serajewie, ale że stoją naprzeciw siebie dwie idee dwie sprzeczne sobie aspiracje.

Serbia od czasu jej niepodległości musiała marzyć o utworzeniu Wielkiej Serbii, o połączeniu wszystkich serbów w jeden polityczny organizm.

Monarchia Habsburgów, wysunięta ku południo-wschodowi, złożona z różnorodnych ludów, z których niejedne miały wielką przeszłość historyczną, monarchia, w której słowianie stanowią obrzymią przewagę ludności—a Niemcy ciągną ku wielkiej ojczyźnie niemieckiej dla utrzymania swego wielko-mocarstwowego stanowiska musiała dążyć do przebudowy swego organizmu państwowego, do sfederowania państw i ludów

zachodniej słowiańszczyzny pod berłem Habsburgów.

I na tym punkcie idea wielko-serbska stała się z ideą habsburską, aż doszło do ostatecznego napięcia, co w rezultacie spowodowało wybuch.

Wielka Serbia nie może istnieć obok Wielkiej Austrii w dotychczasowej jej budowie państwowej.

Jedna lub druga muszą być unicestwione. I wtem leży trudność w istocie rzeczy, prawie niemożebność zlokalizowania tej wojny.

Serbowie występują do boju zagrzązi wielką i świętą dla nich ideą narodową, upojeni zwycięstwami odniesionymi w niedawnych wojnach, bić się więc będą zażarcie, do upadłego.

Pomimo to przegrają niewątpliwie, pokonani przez olbrzymią przewagę sił zbrojnych Austro-Węgier, jeżeli nie zajdą wypadki dla nich pomyslniejsze.

Mamy w dziejach wymowne tego przykłady, choćby na własnych losach, że najszczytniejsze bohaterstwo ostać się nie może wobec przemożnej przewagi sił.

Ostatecznym więc wynikiem wojny serbsko-austriackiej, gdyby została zlokalizowana — musi być dla Serbii pogrom — a jako następstwo utrata niepodległości.

Gdyby szło jedynie o przyłączenie Serbii do dziedziczy Habsburgów, rzecz byłaby o wiele prostsza.

Ale z aneksją Serbii Austro-Węgry zapanują nad całym zachodem półwyspu Bałkańskiego, w porozumieniu z Włochami podzielią się Albanią i uzyskają przeważny wpływ na Bałkanach, na co znów Rosya żadną miarą pozwolić nie może. Byłoby to wbrew jej najżywniejszym interesom, dla zrealizowania których prowadziła szereg wojen i poniosła mnóstwo ofiar.

Pierwszorzędne interesa polityczne i ekonomiczne Niemiec nakazują utrzymanie Austrii na dotychczasowym jej wielkomocarstwowym stanowisku, posunięcia jej dierzaw jaknajdalej ku wschodowi, więc nietylko jako sojusznik, ale we własnym dobrze zrozumianym interesie nie mogą opuścić Habsburgów w ciężkiej chwili.

Wielka Serbia, gdyby nawet powstała — nie zastąpi całkowicie Austrii, która jak wyraził się jeden z mężów stanu, stworzyłoby należało dla równowagi europejskiej, gdyby nie istniała. Interes niemiecki nakazuje obronę i utrzymanie „Drang nach Osten” rasy germańskiej.

Interes wszystkich słowian bez wyjątku wymaga, by temu właśnie „Drang nach Osten” raz na zawsze kres położyć.

Francya ma stare porachunki z Niemcami i są one dla niej zmorą wiecznie duszącą, czynnikiem zmuszającym piękny i bogaty ten kraj do nadmiernych wysiłków militarnych, więc pragnie ich osłabienia.

W interesie Włoch bynajmniej nie leży powstanie Wielkiej Serbii i Wielkiej Grecji — a obie te idee są obecnie ściśle z sobą związane. Takim jest tło historyczno-polityczne, na którym rozpoczyna się wojna serbsko-austriacka.

Wszelkie wnioski, co ona za sobą pociągnie i jaki może być przebieg wypadków w najbliższej przyszłości — byłyby bezcelowe.

St. Łapiński.

Sytuacja Giełdowa.

Ultimatum austriackie — pisze „Gazeta Handlowa” — wywołało wczoraj i dziś znaczną zniżkę na wszystkich giełdach kontynentalnych, do czego przyczyniła się depesza „Prawit. Wiestnika”, że Rosya nie może obojętnie przypatrywać się pogromowi Serbii.

Otóż w tym fakcie leży klucz sytuacji giełdowej. Jeżeli bowiem okaże się, co jest najprawdopodobniejsze, że wojna zostanie zlokalizowana, do czego niewątpliwie przyczyni się wyraźna postawa Niemiec oraz polityka p. Greya, to płoch giełdowy ustąpi spokojniejszym wrażeniom kapitalistów europejskich. Banki austriackie i niemieckie już od dwóch tygodni były przez rządy poufnie poinformowane o mającym nastąpić ultimatum austriackim w formie stanowczej i tem tłumaczą się te silne zniżki, które

re naprzemian przechodziły giełdy berlińskie i wiedeńskie, kiedy Londyn i Paryż jeszcze rzucony przez owe giełdy towar, podejmowały i dlatego też reakcja na tych giełdach wczoraj i dziś była silniejsza, niż w Wiedniu.

Leży to w naturze rzeczy, że obawa przed niebezpieczeństwem jest silniejsza, niż niebezpieczeństwo samo, gdyż tworzy nastrój trwożliwy, ustępujący wtenczas, kiedy się do niebezpieczeństwa przyzwyczajamy. Dlatego też po wkroczeniu Austrii do Serbii należy raczej oczekiwać uspokojenia giełd aniżeli dalszej paniki.

Nastrój sobotniego dnia w Berlinie był trwożliwszy aniżeli podczas wojny japońskiej i późniejszych zamieszek w Rosyi i uwydatnił się przez bezprzykładowy spadek rubli nie zaobserwowany od czasu ustalenia waluty złotej w Rosyi.

Kiedy Petersburg telegrafował kurs marek około 47:30 odpowiadający równi m. 211:50 spekulacja berlińska rzuciła kurs rubli przy dużych wahaniach do m. 209:50 odpowiadający równi rb. 47:73 za sto marek w stosunku do relacji złotej, wynoszącej m. 216, czyli rb. 46:30 Niewątpliwie Bank Państwa wystąpi z interwencją i dostarczy przemysłowi i kupiectwu tratza granicznych, jak to wielokrotnie podczas kryzysów skutecznie z zyskiem dla siebie czynił.

Od dalszego więc rozwoju i wypadków zależy będzie stanowisko giełd europejskich.

WIEDEN, 26 lipca (wł.) Rada giełdowa postanowiła nie otwierać giełdy wiedeńskiej na najbliższe 3 dni.

ZYGZAKI.

Przed wojną.

Białogród: Po ukazaniu się manifestu wojennego zapal ogarnął tłumy!...

Wiedeń. Ludność wypowiedzenie wojny przyjęła z nieopisanym zapałem i radością!...

Po wojnie.

Białogród. Zakończono tę krwawą rzeź, spisano traktaty — nastąpił nareszcie upragniony pokój, mimo to wśród narodu czuć się daje straszne przygnębienie.

Wiedeń. Traktat wywołał ogólne przygnębienie. Na ringach rozchodzi się szmer niezadowolenia.

Widz trzeci z boku. Zdobyłem bez wystrzału kawał ziemi i wyborne traktaty... Ha, ha, ha... wcale mi się dobrze powiodło... Kelner, jeszcze jeden kufel piwa!

W Łodzi (przed wojną):

Czyś pan słyszał, żeby kto w czasie wojny miał pieniądze. Ja jestem zupełnym bankrutem... ale nietylko ja, ale i mój konkurent Piperment i mój szwagier Goldfeier i mój zięć Rubelmacher.

W Łodzi (po wojnie):

Panowie Rubelmacher, Goldfeier, Piperment i kuzyni:

— Potrzeba byłoby, coby chociaż dwa razy na rok robili sobie taką wojenną zabawkę... Chodźmy na śniadanko do „Grand Hotelu”!

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś i w Sobotę. Jutro Świętomira.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu — wejście od Pasażu Meyera). Dziś i jutro operetka Suppego „Bursze” i „Rozmaitości”. Początek o godzinie 10 wieczorem.

HELENÓW. Codziennie koncert W. S. O. pod batutą dyr. p. Sielskiego. Początek o g. 7 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

Wiadomości kościelne.

(e) Zmiany w duchowieństwie. Wikariusz parafii Chojny, ks. Stanisław Nowakowski, przeniesiony został na taką posadę do parafii Piłkowsko w powiecie niezawskim ks. Zygmunt drzycki przeniesiony został na taką posadę do parafii Mstów; nadetatowy wikaryusz parafii Noworadomsk ks. Zenon Kalinowski przeniesiony został na taką posadę do parafii Piotrków.

Administrator parafii Szczawin ks. Romuald Dziegiński przeniesiony został na taką posadę do parafii Jeruzal; administrator parafii Stare-Miasto ks. Franciszek Zajac przeniesiony został na taką posadę do parafii Grocholice; administrator parafii Lewiczyn ks. Wojciech Bryndza przeniesiony został na taką posadę do parafii Żdźary.

(a) Nabożeństwo na intencję sukieników. Wczoraj o godz. 10 rano, w kościele katolickim w Zgierzu, ks. prałat M. Stefański, odprawił solenne nabożeństwo na intencję zgromadzenia sukieników, którzy tym sposobem uczcili dzień św. Anny, ich patronki.

(a) Stow. „Społem” w Pabianicach. Wczoraj rano w kościele tutejszym odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję pomyslnego rozwoju Stow. spoż. „Społem”, a o g. 3 p. p. dokonano poświęcenia lokalu nowootrzonej filii Stow. przy ul. Pięknej № 13.

W uroczystości tej brał udział liczny zastęp członków i członkiń z zarządem na czele.

KRONIKA.

(—) Dwa dodatki nadzwyczajne. W dniu wczorajszym na wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Austrią i Serbią, a następnie o wypowiedzeniu wojny, wydaliśmy dwa nadzwyczajne dodatki, pierwszy o 8-ej rano, drugi o 6 wieczorem.

Dodatki te błyskawicznie rozeszły się po mieście budząc ogromne zainteresowanie.

Depesze, umieszczone w dodatkach nadzwyczajnych, pomieszczamy w dzisiejszym numerze.

(—) Wychodźtwa do Ameryki. Według wydanej niedawno temu urzędowej statystyki, wyemigrowało z Europy do Stanów Zjednoczonych w roku 1913 ogółem 1,973,893 osoby; w roku 1912 liczba wychodźców do Ameryki wynosiła tylko 1,614,173, a więc o 359,720 osób mniej.

Większość emigrantów pochodziła z południowej, wschodniej i środkowej Europy, mianowicie: z Włoch emigrowało 265,542 osoby, z Rosyi 291,404, z Austrii 137,245, Węgier 117,850. Z Niemiec emigracja do Ameryki ustaje.

Do Kanady wyemigrowało w latach 1900 do 1913 ogółem osób 2,521,144 z tego z Austro-Węgier 165,000 osób, z Włoch 88,000, z Rosyi 67,000, Niemiec 31,000 osób.

Polaków było w tej liczbie emigrantów 24,000, żydów 61,000.

W roku 1913 wyjechało do Kanady z Anglii 151,000, z Austro-Węgier 22,000, z Rosyi 19,000, Niemiec 5,000, Bułgaryi 4,600.

(—) Sekciarze i staroobrzędowcy. Według obliczeń departamentu wyznań obcych w dniu 14 stycznia 1912 roku w państwie Rosyjskiem liczba sekciarzy wynosiła 399,565 osób, a staroobrzędowców — 2,206,621 osób.

W r. 1905 odpadło od prawosławia na rzecz sekt 5,306 osób, w r. 1906 — 3,697, 1907 — 4,704, w 1908 — 4,833, w 1909 — 6,855, w 1910 — 9,592, w 1911 — 14,098 osób.

Na rzecz staroobrzędowców w tym czasie ogółem odpadło z prawosławia 23,869 osób.

Z pośród sekt najliczniejsza jest sekta „mołokanów-woskresników”, licząca 133,935 wyznawców.

Następne miejsce zajmują baptyści (szkundysci, liczący osób 114,652). Dalej idą menonici — (35,969), chrześcijanie ewangeliczni (30,716), drachoborcy (12,586), „Nowy Izrael” (5,881 osób).

Z pośród staroobrzędowców pierwsze miejsce zajmują tak zwani bezpopowcy (1,211,246 osób).

się na wszystkie warunki, z wyjątkiem punktu w którym Austria zastrzega sobie prawo, aby w żądaniem śledztwie prowadzonym na gruncie serbskim przeciw sprawcom zamachu wzięli udział urzędnicy austriaccy.

Skutkiem tego oburzenie na Austrię wzrosło jeszcze silniej.

Prasa wyraża zdziwienie z powodu tak nieprzejednanej postawy Austrii, co by dowodziło, że Austria chce koniecznie wojny.

TELEGRAMY.

Książę Wied w Valonie.

DURAZZO, 27-go lipca (wł.). Książę Wied przybył do Valony.

W przededniu wojny domowej.

LONDYN, 27-go lipca (wł.). Pomiędzy wojskami rządowymi i unionistami przyszło wczoraj pod Hawth w pobliżu Dublina do krwawego starcia. Spiskowcy ładowali na samochody przywiezioną potajemnie na okrętach amunicję. Wojsko dowiedziało się o tem i postanowiło ładowaniu przeszkodzić.

Spiskowcy stawili zacięty opór. Wielu zostało zabitych i rannych.

Ludność zajęła wobec wojska groźną postawę...

Z ostatniej chwili.

Manifestacja w Petersburgu.

Petersburg, 27 lipca (wł.). Przed lokalem „Petersburger Ztg.” odbyła się wczoraj burzliwa demonstracja antiaustriacka. Zgromadziły się wielkie tłumy, wznosząc okrzyki na cześć Serbii i Rosji. Jeden z demonstrantów wygłosił mowę, wzywając do wojny z Austrią.

Stanowisko Rosji.

Petersburg, 27 lipca (wł.). Wczoraj odbyła się tu dłuższa konferencja pomiędzy Sazonowem i hr. Pourtalesem. Wynikiem konferencji jest, że Rosja skłania się do pokojowej akcyi w Białogrodzie, zastrzega sobie jednak, że w żadnym razie nie może dopuścić do pogromu Serbii i do podobnego postępowania wobec niej Austrii jak w roku 1909.

Ponowna wielka demonstracja.

Berlin, 27 lipca (wł.). Wczoraj późnym wieczorem ponowiły się groźne manifestacje na cześć Austrii, a przeciwko Rosji i Serbii. Tłum złożony z kilkuset tysięcy ludzi zgromadził się najpierw przed ambasadą austriacką, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć monarchii i dynastii austriackiej. Napływ tłumu był tak wielki, że musiano przerwać na czas dłuższy ruch tramwajów. Następnie tłum usiłował dostać się pod ambasadę rosyjską, lecz tu silny kordon policyjny zastąpił mu drogę i zmusił do odwrotu. Wówczas demonstranci udali się pod pałac kanclerski i pod pałac Pod Lipami, gdzie ponowiły się manifestacje na cześć armii. Tłum domagał się wypowiedzenia niezwłocznie wojny Rosji.

Pewny siebie.

Białogród, 27 lipca (wł.). Następca tronu serbskiego, ks. Aleksander przybył do Niszu, gdzie koncentrują się główne siły serbskie w ilości 120,000 ludzi. Podpisał on rozkaz mobilizacyjny i wydał manifest do ludności, w którym nawołuje ją do zachowania spokoju i nieopuszczania domostw, gdyż armia serbska jest dość silna, aby stawić opór nieprzyjacielowi.

Pierwsze strzały.

Wiedeń, 27 lipca (wł.). Z Zemunia donoszą,

że pomiędzy wojskiem austriackim i posterunkami serbskimi przyszło do krwawego starcia. Mianowicie posterunki serbskie ostrzeliwały kilka holowników austriackich z wojskiem. Wojsko austriackie odpowiadało, przyczem wywiązała się długotrwała strzelanina. **Jest kilku zabitych i rannych.**

W Skubinie władze austriackie arsztowały 2 parowce serbskie, które nie chciały zatrzymać się na wezwanie patrolu austriackiego.

Nowe szczegóły.

Wiedeń 27 lipca (wł.) Z Zemunia donoszą, że wczoraj o godzinie 11 m. 30 rano słyszano znów w okolicach Białogrodu silny ogień armatni i karabinowy, który trwał do białego rana. Niektóre dzienniki twierdzą, że ma tam miejsce starcie pomiędzy silnymi oddziałami wojsk serbskich i austriackich. Dworzec w Białogrodzie został podpalony i stoi w płomieniach.

Surowa cenzura.

Berlin 27 lipca (wł.) Wszystkie połączenia telefoniczne z Austrią zostały ostatecznie zerwane dla rozmów na temat polityki bieżącej. Urzędnicy austriaccy podsłuchują pilnie rozmowy i przy pierwszej wzmiance o wojnie lub jakichkolwiek układach dyplomatycznych przerywają rozmowę. Telegraf poddany jest również surowej cenzurze, co utrudnia niezmiernie pracę dziennikarską. W Berlinie panuje powszechne przekonanie, że wojna rozpoczęła się już na dobre, jednakże osiągnięcie jakichkolwiek autentycznych informacji jest niemożliwym.

Białogród wymarły.

Wiedeń, 27 lipca (wł.) Z Zemunia donoszą, że Białogród wygląda, jak wymarły. Wszyscy zamożniejsi mieszkańcy, jak również wszyscy poddani niemieccy i austriaccy w panicznym popłochu opuszczają miasto.

Aresztowanie Putnika.

Wiedeń, 27 lipca (wł.). Ukazało się oświadczenie urzędowe, że Putnika aresztowano zupełnie prawnie na mocy obowiązującego w Austrii przepisu, że podczas wojny, każdy nieprzyjaciel, znajdujący się w granicach Monarchii musi być aresztowany.

Przyjazd bar. Giesla.

Wiedeń, 27 lipca (wł.). Poseł Giesl przybył do Wiednia wczoraj o godzinie 1-ej min. 40 po południu.

„Uprzejme” wyprosiny.

Wiedeń, 27 lipca (wł.). Serbski poseł Jovanowicz nie wyjechał dotychczas z Wiednia. Wczoraj odbył on konferencję z ambasadorem rosyjskim Szebeką. Po północy wręczono mu listy uwierzytelniające i paszport, wobec czego musi w ciągu 24-ch godzin opuścić miasto, gdyż w przeciwnym razie będzie aresztowany.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 27 lipca (wł.). Giełda została zamknięta na czas nieograniczony. Rząd zamierza wypuścić 5-procentową pożyczkę wewnętrzną w sumie 500 milionów koron. 300 milionów koron przeznaczonych jest dla Austrii, 200 milionów dla Węgier.

Anglia cofa się...

Londyn, 27 lipca (wł.). Rząd angielski dał do zrozumienia, że nie poczuwa się do żadnych zobowiązań względem dwuprzymierza (Francji i Rosji).

Czy nie zapóźno?

Berlin, 27 lipca (wł.). „Koeln. Ztg.” donosi z Kilonii, że książę Henryk pruski udaje się na wyraźne życzenie cesarza do Anglii, w celu do-

kładnego omówienia neutralności podczas wojny austro-serbskiej.

Sensacyjna pogłoska.

Londyn, 27 lipca (wł.) „Morning Post” podaje sensacyjną wiadomość, którą jednak należy przyjąć z jaknajwiększą rezerwą.

Pismo twierdzi, że Poincare spotkał się w Sztokholmie w zupełnej tajemnicy z cesarzem niemieckim Wilhelmem i omówił z nim dokładnie wszystkie sprawy bieżące.

Pobyt Poincarego zagranicą musi być skrócony. Wraca on do Paryża już w najbliższych dniach.

Mobilizacja Belgii.

Berlin, 27 lipca (wł.) Belgia ogłosiła dzień mobilizację powszechną.

OFIARY.

Na Ligę przeciwgruzliczą.

Wacław Kónopka z żoną, zamiast kwiatów na grób s. p. Zofii Hanke 2 rb.

Na „Gniardo” Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast kwiatów na grób ciotki s. p. K. Müllaue-rowej, składa M. Sudra 5 rb.

Gontarscy, zamiast kwiatów na grób s. p. Majeranowskiego 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- trów (mistrzów na sekundę)	Uwagi
26/VII 1 popoł.	733.4	20,6	61	Pd 2	Z dnia 26/VII
26/VII 9 wiecz.	731.9	11,8	97	Pn Z 2	Temperatura max. + 21,3 C.
27/VII 7 rano	732.4	11.4	88	W 1	min. 10,3 C. Opadn. 24.0 mm.

Koszule męskie i krawaty w dobrym gatunku.

W. JANISZEWSKA

16 Przejazd 16

(naprzeciw placu „Cyklistów”).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

GALANTERYĘ

DAMSKĄ I MĘSKĄ.

Sklep zaopatrzone w różne rzeczy
galanteryjne.

Geny przystępne.

GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.



2219

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.30, W 12.50, 1.50 *5.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.35.
Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.33, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.38, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

